

Nr 3 (9)

rok II

4 listopada

1991

W I A D O M O Ś C I U J

Ile na stypendia?

Dnia 24 października dokonano podziału między wydziałami pieniędzy na stypendia i zapomogi. W czwartym kwartale br. (październik, listopad, grudzień) będzie ich mniej niż w poprzednim okresie (maj, czerwiec, lipiec). Pozostała jednak dość duża rezerwa rektorska (ok. 200 mln. zł) a zgodnie z obowiązującymi przepisami pieniądze niewykorzystane po 31 grudnia przepadają. Nadwyżkę ową należy więc koniecznie wydać. Nie wiadomo, na co Rektor ds. studenckich zdecyduje się przeznaczyć tę kwotę. Być może na zwiększenie funduszu stypendialnego, może wypłatę nagród rektorskich lub większe dopłaty do akademików. Przypominamy, że od stycznia przyszłego roku, o ile nie uda się zmienić rozporządzenia Rady Ministrów, z funduszu stypendialnego pokrywane będą remonty akademików.

Poniżej podajemy kwoty przyznane wydziałom na każdy z trzech miesięcy czwartego kwartału, obok, dla porównania kwoty przyznane na maj, czerwiec, lipiec:

WYDZIAŁ	V, VI, VII	X, XI, XII
Fil-Hist	549.887 tys	552.497 tys
Filol.	519.205 tys	495.984 tys
Prawo	368.563 tys	341.888 tys
BiNoZ	193.339 tys	154.095 tys
Mat-Fiz	165.983 tys	162.520 tys
Chemia	51.385 tys	48.090 tys

Podziału tych pieniędzy w obrębie wydziału na poszczególne kierunki dokonują dziekani w porozumieniu z samorządem studenckim według ustalonych przez siebie kryteriów.

Otrzymaliśmy sprzeczne informacje na temat aktualnej wysokości pensji asystenta - stażysty. Według jednego ze źródeł pobory asystentów wzrosły do ponad jednego miliona złotych. Oznaczałoby to, że automatycznie wzrastają stypendia naukowe oraz górna granica sumy stypendium socjalnego i za wyniki w nauce. Dotychczas wciąż obowiązuje zasada, iż student nie może otrzymać więcej niż 837 tys zł.

STUDENCI W KRAJU Zjazd OPSS

W dniu 9 listopada, odbędzie się kolejny nadzwyczajny zjazd OPSS. Ponieważ zakończyły się wybory parlamentarne, można się liczyć z podjęciem bardziej radykalnych środków w celu zmuszenia rządu do zmiany rozporządzenia, na mocy którego ceny miejsc w akademikach mogą wzrosnąć nawet o 300-400%.

Przypominamy, że na naszej uczelni trwa ogłoszone przez Samorząd Studencki pogotowie strajkowe.

(a)

*

Gratulujemy trafnego wyboru!

Prof. Robert Głębocki, Minister Edukacji Narodowej w gabinecie Jana Krzysztofa Bieleckiego, przegrał rywalizację o senatorski fotel w swoim okręgu. Minister, startujący z ramienia Kongresu Liberalno-Demokratycznego nie został wybrany w Gdańsku, gdzie partia ta posiada najliczniejszy elektorat. Tydzień przed wyborami Nadzwyczajny Zjazd OPSS jednogłośnie uchwalił votum nieufności dla ministra i jego zastępcy.

Okazuje się, że niebezpiecznie jest podwyższać kilkakrotnie cenę

akademików tuż przed wyborami.

Podobny los spotkał poprzednika min. Głębockiego - Henryka Samsonowicza, ministra edukacji narodowej w gabinecie Tadeusza Mazowieckiego. Ex-minister kandydował na posła z warszawskiej listy Unii Demokratycznej.

(g&a&p)

*

UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI **Kłopotliwa ordynacja**

Najprawdopodobniej pod koniec listopada lub z początkiem grudnia odbędą się wybory do Samorządu Studenckiego. Trwa dopasowywanie wymogów praktycznych ze względami formalnymi. W pełni zgodna ze statutem UJ ordynacja okazałaby się w praktyce nieżyłowa, natomiast dobra ordynacja byłaby niezgodna ze statutem.

Przypomnijmy, że od osób, które zostaną wybrane, zależeć będzie sposób przyznawania pieniędzy studentom, przyznawanie DS-ów i zapomóg. Reprezentować nas będą także w Radach Instytutów, Wydziałów i na posiedzeniach Senatu. Wybór najlepszych kandydatów leży więc w interesie studentów. (t&a)

*

Sekretarka

Na spotkaniu z samorządem, JM Rektor prof. A. Pelczar nie przyznał samorządowi etatu dla sekretarki. Swą odmowę argumentował tragiczną sytuacją finansową uczelni. Pieniądzy przyznanych Uniwersytetowi z budżetu może nawet nie starczyć na grudniowe pensje dla pracowników. (a)

Stołówki do wzięcia

Kto, czym i za ile będzie nas karmił? Pytania te nasuwają się po rozwiązaniu umowy pomiędzy naszą uczelnią a PSS "Społem" na prowadzenie stołówek studenckich i barów szybkiej obsługi (tych, które są w większości budynków uniwersyteckich).

Równocześnie ogłoszono konkurs na prowadzenie tych obiektów. Mogą się nań zgłaszać agenci, spółki, instytucje chętne do żywienia studentów i pracowników UJ. Warunki oferowane przez uczelnię uznać można za wyjątkowo korzystne. Prowadzący stołówkę płaciłby wyłącznie za żywność, podczas gdy uczelnia pokrywałaby rachunki za prąd, gaz, wodę itp.

Z jednej strony, w wypadku gdyby stołówki przejęli indywidualni agenci, mielibyśmy zagwarantowane potrawy dobrej jakości (wiadomo - prywatne ręce). Ponadto, część stołówek działałaby w wyznaczonych godzinach jako restauracje i w ten sposób dorabiałaby sobie. Z drugiej jednak strony dotychczasowe doświadczenia z agentami nie są najlepsze. Zdaniem niektórych członków samorządu mógłby powtórzyć się casus Fedorczyka, tj. utrata kontroli nad agentem, nastawienie się wyłącznie na zysk oraz niestosowanie się do poleceń władz uczelni. Mogłoby to w efekcie przynieść likwidację tanich obiadów dla studentów. Ryzyko zwiększa fakt, iż tego typu umowy podpisuje się zazwyczaj na dłuższy okres, np. 5 lat. Nikt nie podejmie się przecież prowadzenia stołówki przez jeden rok.

Pewnym wyjściem byłoby zgłoszenie się do konkursu podmiotów blisko związanych z UJ lub organizacjami studenckimi. Jako przykład służyć tu może administrująca obecnie "Zaczkciem" spółka studencka. Z dużą dozą prawdopodobieństwa powiedzieć można, iż tego typu spółki brać będą pod uwagę interes studentów nie rezygnując z prowadzenia tanich posiłków. Ponadto, pod względem finansowym najkorzystniej byłoby przejęcie kilku stołówek na raz - mówi się o Piaście, Nawojce i Zaczku. Prowadzenie kilku stołówek obniża znacznie część kosztów (np. transport towaru). Z kolei pojawia się problem zdobycia wysokiego, krótkoterminowego kredytu na rozpoczęcie działalności. Chodzi tu przede wszystkim o zakup żywności na pierwszy miesiąc. Mogłaby go udzielić uczelnia, choć nie jest to pewne.

Wreszcie konkurs wygrać może PSS "Społem" i wówczas wszystko wróci do starego porządku.

Jaki będzie ostateczny wynik - zobaczymy 8 listopada br., kiedy konkurs zostanie rozstrzygnięty.

Andrzej Garapich

DEFICYT ANGLISTÓW

Z kłopotami finansowymi boryka się Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych. Ostatnio na niektórych kierunkach wprowadzono obowiązkowy język angielski (do niedawna był nim tylko rosyjski), ale nawet tam, gdzie tego nie zrobiono, zdecydowana większość studentów wybiera sobie angielski. Kierownik SPNJO, p. dr hab. Antoni Dębski twierdzi, że studium nie jest w stanie sprostać wymaganiom większości kierunków uniwersyteckich, zwłaszcza stworzyć odpowiednią ilość początkujących grup języka angielskiego. Trudno dziwić się anglistom, że zamiast pracować na Uniwersytecie za nieco ponad milion złotych, wolą udzielać prywatnych lekcji po 100.000 za godzinę.

Według stanu z dnia 30 czerwca br., w SPNJO 39 osób uczyło jęz. angielskiego, 14 niemieckiego, 8 francuskiego, po 5 włoskiego i łaciny i 12 rosyjskiego.

W interesujący sposób problem braku lektorów rozwiązał wydział mat-fiz. Angielskiego na poziomie początkującym uczą tamtejsi asystenci w ramach swojego pensum dydaktycznego. O tym samym mówi się na biologii.

(A&P)

SPEC-GRUPA W AKCJI

Zjazd OPSS zwołany w związku z trudną sytuacją materialną studentów, zagrożonych dużym wzrostem opłat za akademiki, powołał spec-grupę. Została ona upoważniona do przeprowadzenia rozmów z rządem i przedstawienia mu propozycji środowiska studenckiego, mających na celu zminimalizowanie niekorzystnych skutków ostatnich zmian przepisów, dotyczących pomocy materialnej. Rzeczonej spec-grupie po wielu zabiegach udało się spotkać 20 października z ministrem Głębockim i wiceministrem Diemem.

Jakkolwiek spotkanie było długie, to jednak z przykrością informujemy, że nie podjęto na nim żadnych ustaleń, a komunikat końcowy można by streścić w stwierdzeniu, iż "nastąpiła wymiana poglądów obu stron". W tym momencie pozostaje nam jedynie czekać na sformowanie nowego rządu z ministrem edukacji narodowej, który wreszcie zechce zrozumieć studentów. Obyśmy nie czekali na próżno.

Liechtenstein na Gołębiej

Przez kilka październikowych dni gmach Coll. Novum grał rolę... parlamentu Liechtensteinu. W tym miniaturowym państewku szukała pod koniec wojny schronienia kilkusetosobowa grupa Rosjan, służących w Wehrmachcie. O losach żołnierzy opowiadać będzie film "Wschodni wiatr" w reżyserii Roberta Enrico. Jego producentem jest Francuz Jean Pierre Bailly oraz polska wytwórnia filmowa "Pleograf". Rolę dowódcy rosyjskiego oddziału, gen. Smysłowskiego, gra znany z "Mechanicznej Pomarańczy" i "Lucky Mana" (niektórzy pamiętają go także z "Kaliguli") Malcolm McDowell. Największe wrażenie na widzających Collegium Novum robili przechadzający się podczas przerw w zdjęciach esesmani i krasnoarmiejcy.

(p&a)

*

AKADEMIKI

Sami remontują!

Okazuje się że studenci i tak z własnej kieszeni płacą za podwyższenie standardu domów studenckich. Coraz częściej zdarza się, że zaraz po wprowadzeniu się do pokoju mieszkańcy na nowo malują jego ściany, lakierują okna, czasem na własną rękę naprawiają zepsutą instalację wodną i elektryczną, wymieniają popękane szyby.

Jak widać, wbrew powszechnej opinii nie wszyscy studenci koncentrują się wyłącznie na niszczeniu mienia uczelni.

(t&a)

Czyżyny dla wybranych?

Rektor Politechniki Krakowskiej przyznał Uniwersytetowi dwadzieścia miejsc w akademikach na Czyżynach. Komisja ekonomiczna wydziału filozoficzno-historycznego rozdzieliła je wyłącznie między swoich studentów. Dziękujemy za pamięć o innych wydziałach.

(a)

POMOC SOCJALNA

Odbierajcie stypendia...

W przedostatnim numerze Wuj'a informowaliśmy, że dotychczas nie odebrano stypendiów w łącznej wysokości 409 mln zł. Wielokrotne przygotowanie i wycofywanie pieniędzy do wypłat obciąża finansowo uczelnię wobec banków. Przysparza też dodatkowej pracy kwaterze. Nieodbieranie stypendiów jest źle przyjmowane nie tylko przez środowisko studenckie. Komisja Ekonomiczna URSS UJ za zgodą rektora Suchanka podjęła decyzję o przepadaniu nieodebranego w ciągu dwóch miesięcy stypendium. Nieodebrane pieniądze będą przekazane na fundusz stypendialny i może zasilać kieszenie bardziej potrzebujących. Radzimy więc czym prędzej mimo kolejek przed kasami odbierać przyznane pieniądze, gdyż za dwa miesiące może ich już

nie być.

(t&a)

...i nagrody rektorskie...

Jak się dowiadujemy, nagrody rektorskie otrzymują ci studenci, którzy uzyskali wpisy wszystkich zaliczeń i egzaminów do końca sesji i w pierwszym terminie. Za średnią ocen między 4.0 a 4.49 otrzymuje się 744 tys. zł, a za średnią od 4.5 do 5.0 - 931 tys. zł. Najprawdopodobniej nagrody wypłacane będą wraz ze stypendiami.

UWAGA: nagrodę rektorską otrzymuje się automatycznie, nie trzeba pisać żadnego podania.

(a)

...w następujących terminach:

- * 6.11 - BiNoZ (wszystkie lata)
- * 7.11 - I, II i III rok Filologii
- * 8.11 - IV i V rok Filologii
- * 12.11 - I, II i III rok Fil-Hist
- * 13.11 - IV i V rok Fil-Hist
- * 14.11 - Mat-Fiz i Chemia (wszystkie lata)
- * 15.11 - I, II i III rok Prawa i Adm.
- * 18.11 - IV i V rok Prawa i Adm.
- * 19.11 - termin dodatkowy dla wszystkich, którzy nie zdążyli po-

brać pieniędzy we właściwym czasie.

(a)

Hotel dla każdego studenta

Samorząd Studencki UJ informuje, że każdy student może zamieszkać w zmienionym na dom studencki AE hotelu "Lipsk", Osiedle Na Wzgórzach 17B (dojazd tramwajem 5 lub 22 do końca). Odpłatność 400 tys. zł za miesiąc. Pokoje 2,3,4 osobowe przyznawane będą według kolejności zgłoszeń. Polecamy ten dom, zwłaszcza, że zgodnie z zapewnieniami cena nie ulegnie zmianie do końca czerwca.

(t)

SWIAT

"Nam strzelać nie kazano..."

Chiński student Gang Lu z uniwersytetu stanowego w Iowa City, któremu nie udało się zdobyć nagrody rektora za najlepszą pracę doktorską w dziedzinie fizyki, wtargnął do dziekanatu i zastrzelił dziekana oraz dwóch profesorów. Zginął również jego kolega, który nagrodę otrzymał. W Polsce wysokość nagród rektorskich raczej nie skłania do protestowania w tak wystrzałowy sposób. (p)

WUJ — Wiadomości Uniwersytetu Jagiellońskiego - aperiodyk wydawany przez Uczelnianą Radę Samorządu Studentów UJ.

Redaguje zespół: Andrzej Garapich, Piotr Korbiel, Tomasz Stępniewski
Specjalne podziękowania: Urszula Kotuła i Krzysztof Kondracki

Nakład: 1000 egzemplarzy rozdawanych bezpłatnie

Numer zamknięto: 3 listopada 1991

Kontakt z redakcją: pokój 31 A w Coll. Novum, tel. 22-10-33 w.172

Dyżur redakcyjny: czwartki, godz. 16⁰⁰ do 21⁰⁰